

REDAKCJA:
BIAŁYSTOK, Kupiecka 1 Tel. 814.
Za wydawnictwo odpowiedzialny
red. MIKOŁAJ ZDANOWICZ

Białostocki

Nr 218-160

Tępienie śladów czeskich w Protektoracie Zmiana nazwisk na niemieckie i usuwanie wspomnień o byłych prezydentach

PRAGA, 9. 8. — Jak donosi organ protektora „Der Neue Tag”, rządowi czeskiemu przedłożony został wniosek domagający się wydania ustawy, w sprawie przeniesienia nazwisk wszystkich szkół, szpitali, instytucji kulturalnych, społecznych, ulic, placów, dworców itd. noszących nazwisko b. prezydenta Masaryka i Benesa. Równocześnie gminy, które nadały obywatelstwo honorowe b. prezydentom będą obowiązane anulować swe uchwały.

PRAGA, 9. 8. — Według doniesień organu protektora „Der Neue Tag” władze wydały zarządzenie celem ułatwienia zmiany nazwisk wszystkim Niemcom, których nazwiska wskazują na pochodzenie czeskie, jak Kraliczek, Dworzaczek itd. względnie których nazwiska mają wprawdzie brzmienie niemieckie lecz pisownię czeską. Zarządzenie to przewiduje z jednej strony uproszczoną procedurę administracyjną, z drugiej strony znaczne ulgi, względnie całkowite zwolnienie od opłat pobieranych za zmianę nazwisk.

Pracownikom przy budowie fortyfikacji, w pośpieszonym tempie wnoszonych nad granicę. Władze protektoratu oznajmiły robotnikom czeskim, że za każdy objaw niezadowolienia grozi im praca w karnych drużynach.

Hitler spotka się z Mussolinim w Innsbrucku.

PARYŻ, 9. 8. — Ożywiona wymiana ogłoszonych listów między Hitlerem a Mussolinim oraz częste rozmowy telefoniczne obu dyktatorów sygnalizowane od kilku dni przez korespondentów prasy francuskiej z Berlina i Rzymu wzbudziły w tej samej chwili politycznym bardzo duże zainteresowanie. Mimo zastrzeżeń ze strony niemieckiej, w dalszym ciągu utrzymują się pogłoski, jakoby w bliskim czasie nastąpić miało spotkanie osobiste Hitlera i Mussoliniego w Innsbrucku.

KARNE ROBOTY DLA CZECHÓW.

PRAGA, 9. 8. — Dla złamania biernego oporu, stosowanego przez robotników czeskich, wprawdzą władze niemieckie tzw. karne drużyny pracy. Jedną z takich drużyn, złożoną z robotników czeskich, za trudnionych dotychczas w zakładach Skoda, została wysłana do Pałacu w reńskim, gdzie w najgorszych warunkach, za

General Franco odwiedzi Hitlera

RZYM, 9. 8. — Agencja Infor donosi, że generalissimus Hiszpanii Franco odędzie w obawem podróż nie tylko do Włoch, ale również do Niemiec.

BUDOWA OKOPÓW POD GIBRALTAREM.

LONDYN, 9. 8. — Agencja Reutersa donosi z Gibraltaru, że władze hiszpańskie zarządziły budowę okopów w strefie neutralnej w odległości około 20 m od posterunków brytyjskich. Władze wojskowe wzmocniły ochronę granicy hiszpańskiej.

Liga Narodów sprzedaje swą radiostację rządowi szwajcarskiemu.

GENEWA, 9. 8. — Między przedstawicielami rządu szwajcarskiego a sekretarzem

gen. Ligi Narodów nawiązane zostały ostatnio rokowania w sprawie nabycia przez rząd federalny radiostacji nadawczej będącej w posiadaniu L. g. W nocątkowej „a” sze rozmów ujawniły się różnice zdań co do wysokości ceny, jak slycać jednak obecnie osiągnięto zasadnicze porozumienie i zawarcie transakcji oczekiwane jest w najbliższym czasie.

Rzesza już od roku 1919 łamala traktaty. Przyznaje to niemiecki generał.

BERLIN, 9. 8. — „Volkischer Beobachter” zamieszcza obszerny artykuł o niemieckim przemśle zbrojeniowym, którego autorem jest szef niemieckiego urzędu broni gen. Becker.

znane do metodycznego niedotrzymywania zobowiązań wynikających z traktatów pokojowych, z drugiej zaś strony nasuwa się wątpliwość jak wygląda w świetle rewelacji gen. Beckera działalność reżymu narodowo-socjalistycznego, który przeliczył od początku swego istnienia głosił wazem wobec i każdemu z osobna, że potężne odrodzenie armii niemieckiej to wyłącznie dzieło narodowego socjalizmu. (ATE)

BERLIN, 9. 8. — Wśród klasy robotniczej w Niemczech szerzy się coraz większe niezadowolenie z powodu braku żywności, przecięcia pracą i pozbawienia wszelkich praw obrony swych interesów. Władze Gestapo podjęły szereg energicznych zarządzeń, celem zwalczania samodzielnego rozrastającego się propagandy antyhitlerowskiej.

Na szczególną uwagę zasługuje ustęp artykułu, w którym autor bez najmniejszych zastrzeżeń stwierdza, że niemiecki przemysł zbrojeniowy wbrew klauzuli traktatu w tym zbrojnym jest bez żadnej przerwy już od r. 1919.

W zupełnej tajemnicy — pisze gen. Becker — niemieckie wytwórnie broni kontynuowały swą pracę natychmiast po zakończeniu wojny światowej i tylko ten nieprzerwanej produkcji należało zawdzięczać dotychczas przygotowanie i wyposażenie, jakim dzisiaj dysponuje armia niemiecka.

W artykule tym nasuwa się jawne przy-

Bulgaria zaprzecza wiadomościom O granicznych przygotowaniach wojskowych

SOFIA, 9. 8. — Bułgarska Agencja Telegraficzna donosi.

metrów od granicy i fakt ten został stwierdzony w protokółu zamkającym ten incydent oraz podpisany przez tureckie i bułgarskie władze graniczne.

Poza tym według doniesień jednej z agencji zagranicznej, niektóre dzienniki miały podać, iż około 20-tu dni czyniono się użycie na terytorium bułgarskim przygotowania wojskowe w pobliżu granicy tureckiej oraz że dokonywa się ewakuacji ludności ze strefy pogranicznej. Bułgarska agencja telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że nie dokonano wcale ewakuacji. Ludność spokojnie prowadzi swe roboty polne. Co się tyczy przygotowań wojskowych, podano już oficjalnie, że zarządzone powołanie na okres ćwiczeń 2-ech roczników szeregowych i ochotników rezerwy, celem zapoznania ich z nowoczesnymi typami broni. Wspomniani rezerwiści odbywają ćwiczenia w okęgach władzowych im dywizyj.

Bulgarska Agencja Telegraficzna powiadomiła jest to laicy trycznego zaprzeczenia wiadomościom, że ośm pochodzących z Bułgarii, a ogłoszonym w prasie zagranicznej, według których przybył miasto Bułgarii wielu wojskowych i robotników niemieckich i włoskich. Żadnych żołnierzy ani robotników niemieckich lub włoskich nie przybyło do Bułgarii.

Jednocześnie Agencja obowiązana jest do formy formalnej zaprzeczenia wobec wiadomości niektórych dzienników zagranicznych rozpowiadających również przez drogę agencji, że granicznych. Wiadomości te utrzymują, że w ciągu incydentu granicznego pod Svillegrado, o którym podano było już dotychczas, żołnierzy tureckich nie było przybyło przez posterunek bułgarski na terytorium tureckim. W ciągu tego incydentu żołnierzy tureckich nie było przybyło na bozarzo Bułgarii, w odległości około 200



Tablica ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego w Zurichu

Dla upamiętnienia pobytu Marszałka Józefa Piłsudskiego w 1914 r. w Zurichu, została odsłonięta na frontonie domu przy ul. Auf der Mauer Nr 13, w którym mieszkał Marszałek Piłsudski, tablica pamiątkowa ku czci Wodza Narodu polskiego. Na zdjęciu Przemówienie p. p. w Bernie m. in. Komarnickiego, po uroczystym odsłonięciu tablicy w Zurichu ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Japońska rada pięciu bada sytuację w Europie

TOKIO, 9. 8. — Agencja Domei donosi: po zakończeniu posiedzenia rady ministrów w siedzibie premiera odbyły się obrady pięciu, t. zn. premiera, ministra spraw zagranicznych i ministrów wojny, marynarki i ministra finansów. Rada pięciu zastanawiała się nad wytycznymi japońskiej polityki wobec rozwoju sytuacji politycznej w Europie. Według informacji

„Niszi Niszi Szimbun” i innych dzienników minister wojny gen. Stagaki omawiał zagadnienia polityczne, dotyczące spraw europejskich i związanych z tym sytuacją w Chinach. Minister wojny przedstawił radzie wyniki narad, jakie odbyły z szefem sztabu armii, szefem szkolnictwa wojskowego. Rezultaty tych narad przedstawione były już w dniu 3 b.m. premierowi Hirany.

Wielkie obozy dla żydów buduje się obecnie pod Wiedniem.

WIEN, 9. 8. (PAT) — Część baraków, w których mieszkali robotnicy, zajęty przy budowie linii Zygfrida przeniesiono do miejscowości Schwechat pod Wiedniem. Buduje się tam obecnie część na-

kazach obozu koncentracyjnego. Wśród żydów wiedeńskich powstała w związku z tym panika, gdyż obawiają się, że baraki te montuje się z myślą zamknięcia w nich wyświeżonych żydów na wypadek wojny.

Anglia odparła wielki nalot NA UJSCIE TAMIZY Pierwsza noc manewrów lotniczych.

LONDYN, 9. 8. — Wielkie ćwiczenia angielskiej floty powietrznej rozpoczęły się dziś w nocy postronowym atakiem 800 samolotów na wschodnie wybrzeża Anglii. Zakończenie parowego dnia ćwiczeń, jak ogłosił komendant ministerstwa lotnictwa, było następujące: „Pomiędzy Anglią a fik-

cyjnym państwem „Eastland”, położonym na wschód od wysp brytyjskich na Morzu Północnym, w godzinach wieczornych zaplanował star silnego napięcia stosunków, który o g. 20 doprowadził do wybuchu działań wojennych”.

Wypowiedzenie wojny między obu państwami znacząco się natychmiastowym raidem lotniczym kraju wschodniego na wybrzeża Anglii, przy czym gros sil powietrznych nieprzyjaciela skierowanych zostało na ujście Tamizy. W ciągu pierwszych 40 minut po wypowiedzeniu wojny lotnictwo wschodnie dokonało 11 kolejnych ataków na terytorium angielskie. Pomimo tak intensywnej działalności lotnictwa nieprzyjacielskiego oraz parujących na wschodnich wybrzeżach tej widzialności, zarówno czynna jak i bierna obrona przeciwlotnicza nie wykazała żadnych deficytów w sprawnej funkcjonalności. Wszystkie nieprzyjacielskie samoloty w liczbie 800 zostały wystrzelone zardwono przez aparaty podsluchowe jak i baterie reflektorów. Z lotnisk angiel-

skich wystartowały natychmiast eskadry bombardowe oraz myśliwskie. Pierwszą skierowały się na terytorium nieprzyjacielskiego państwa celem przeprowadzenia bombardowania, drugie zaś zaatakowały nieprzyjacielskie eskadry nad Anglią.

a potur”ową dzielnicę Londynu lotniczo wachowce dokonało 2-ech ataków od parych przez baterie przeciwlotnicze.

Przedsiębiorstwo KOWALSKINA
PRY PRZEZIBIBNIA
KRYPIKATARZE

Narada w Berchtesgaden

PARYŻ, 9. 8. — Ożywiona korespondencja odnośnie Mussoliniego i Hitlerem oraz bardzo częste rozmowy telefoniczne obu dyktatorów, przeprowadzane między Rzymem a Berchtesgadenem są przedmiotem ogólnego zainteresowania. Po jednej z takich rozmów z kancelarii kancelaria rozpisane zostały wezwania do serwowo wybitnych osobistości armii niemieckiej oraz do gausltera Prusów w Odenaku, a rozkazem natychmiastowego przybycia.

Publika Mussoliniego wyraźnie dwudzieli Hitlerowi upanowanie w sprawie Odenaku, celem niedopuszczenia do nowej postępy

Powrót do Warszawy ka. Nuncjusza Cortesego

WARSZAWA, 9. 8. — Wczoraj w godzinach popołudniowych powrócił do Warszawy z wyjazdów w Włoszech J. E. ka. Nuncjusz Apostolski w Polsce arcybiskup Filip Cortesi.

Ka Nuncjusz wital na dworcu przedstawicieli duchowieństwa stołecznego, organizacyj katolickich i prasy.

Lord Halifax przerwał urlop celem wysłuchania raportu Stranga

LONDYN, 9. 8. (PAT) — W drodze powrotnej do Londynu lord Halifax, który przerwał swój urlop na dwa dni celem zwłoczenia bieżących spraw Foreign Office, a przede wszystkim dla wysłuchania raportu nuncjusza Stranga po jego powro-

POWRÓT STRANGA.
LONDYN, 9. 8. (PAT) — Wczoraj w godzinach popołudniowych powrócił do Londynu z wyjazdów w Włoszech i Francji lord William Strang. Działając dyrektorem Foreign Office, Strang odpuścił ponownie swoje stanowisko w Foreign Office.

Gigantyczne ćwiczenia lotnicze rozpoczęły się w południowej Anglii.

Tysiące samolotów i dział przeciwlotniczych oraz 20 milionów ludzi weźmie w nich udział.

LONDYN, 9.8 (PAT) — Wczoraj w nocy rozpoczęły się największe z dotychczasowych ćwiczenia lotnicze w Anglii. Ćwiczenia te będą trwały aż do piątku w nocy i brać w nich będzie udział 60 tysięcy ludzi, 1300 samolotów, 1400 dział przeciwlotniczych, 50 nalonów zaporowych, z czego 100 utworzy zapórę balonową nad Londynem, oraz 15 grup obserwacyjnych. Poza tym współpracować będzie z lotnictwem 20 tysięcy ochotników obrony przeciwlotniczej, wspomaganych przez 70 tysięcy oficerów i żołnierzy lotnictwa oraz armii terytorialnych. Obszar, objęty ćwiczeniami, zamieszkały jest przez przeszło 20 milionów ludności. Objektem ataków lotniczych będą czołowe kolejowe, lotniska, porty, składy a także — oczywiście — Londyn. Atak dokonany zostanie przez bombowce brytyjskie ze wszystkich stron, przy czym główne natarcie na Londyn pójdzie od południa z Francji i przeprowadzone zostanie w sposób następujący:

W czwartek w dzień ciężkie bombowce brytyjskie polecą nad północną Francję Beauvais, skąd rozpoczną nalot na Anglię. W nocy z czwartku na piątek średnie bombowce bojowe polecą do wybrzeży Francji, skąd wrócą do Anglii. Przez cały czas będzie czynna obrona francuskich wybrzeży.

Wszystkie biorące udział w ćwiczeniach brytyjskie siły lotnicze podzielone zostaną na grupy: wschodnią i zachodnią, przy czym zachodnia — atakująca — składa się będzie z 500 bombowców wszystkich najnowszych typów, wschodnia zaś — broniąca — z 800 samolotów myśliwskich. Cały obszar, nad którym odbywać się będą ćwiczenia lotnicze, zostanie odpowiednio do nich przygotowany, tak więc poza wieloma innymi urządzeniami, światłami, regulującymi ruch kotłowy, zostaną zastąpione małymi cienkimi zielonymi i czerwonymi

Lotnictwo tylko dla wojska «Imperial Airways» wprowadza ograniczenia w komunikacji pasażerskiej

LONDYN, 9.8 (PAT) — Dyrekcja towarzystwa lotniczego «Imperial Airways» ogłasza komunikat, w którym z ubolewaniem zapowiada, iż zmuszona jest wprowadzić w najbliższym czasie duże ograniczenia w komunikacji pasażerskiej na swych liniach.

Powodem powyższej decyzji — głosi komunikat — są przede wszystkim trudności uzyskania w dostatecznej ilości sprzętu lotniczego, niezbędnego dla wymiany starych maszyn. Fabryki lotnicze wykonują

mi krzyżami, niewidocznymi z góry, reflektory samochodów będą musiały być przysłonięte, a od 12.30 w nocy z czwartku na piątek zgasać w całym Londynie wszystkie światła tak, iż nad miastem zapadnie kompletna ciemność, w których odbywać się będzie wojna powietrzna. W razie nieprzebiegania przepięsów o gazach świetlnych lub szczerzym przystąpieniu lotniczej policji będzie miała prawo interweniować. Te największe w dziejach angielskich ćwiczenia lotnicze, wzbudzają oczywiście olbrzymie zainteresowanie, nie tylko wśród londyńczyków, lecz i wśród milionów lotników, spędzających wakacje nad południowymi i południowo-wschodnimi wybrzeżami Anglii, które również mają być terenem ataków lotniczych.

Również dzisiaj w południe w zatoce portlandzkiej król Jerzy dokona przeglądu 123 okrętów floty rezerwowej, która została statycznie zmobilizowana.

GOMBELIS W WENECJI.
WENECJA, 9.8 (PAT) — Niewielki oddział propagandy Gombelisa przybył do Wenecji celem swiadczenia wystawy klimatograficznej.

NOWY REKORD LOTNICZY.
NOWY JORK, 9.8. — Nowy bombowiec amerykański, który wyleciał z Burbank w Kalifornii, przeleciał odległość 2 800 mil (4 000 km) w 9 godzin 14 minut i 30 sekund, lądując szczęśliwie na tutejszym lotnisku Floyd Bennett Airfield. Brzytnia „latająca forteca” przebyła tę odległość z przeciętną szybkością 430 kilometrów na godzinę bez zatrzymania, przy czym samolot leciał zwykle na wysokości 20 000 stóp, a nad górami Allegheny wzniósł się do wysokości 33 000 stóp.

SIJAM ZAPRZECZA.
LONDYN, 9.8. — Poselstwo Sjamu w sposób kategoryczny zaprzecza pogłoskom ukazującym się w prasie, w których rząd syjamski miał powziąć decyzję o przystąpieniu do paktu antykominternowskiego.

MIN. BONNET WRÓCIŁ Z URLOPU.
PARYŻ, 9.8. — Min Bonnet objął dzierżawo urządzenie po powrocie z urlopu, przy mając ambasadora Rzeczypospolitej w Burgos i ambasadora Francji w Burgos. Marzalka Petaín.

w pośpiechu zamówienia dla lotnictwa wojskowego tak, iż nie tylko nie mogą przyjmować nowych dostaw dla linii pasażerskich, lecz nawet zmuszone były odnowić dostaw już zakontraktowanych. Ponadto ministerstwo lotnictwa nie jest w obecnej chwili w stanie udzielać towarzystwom lotniczym swego poparcia, zaś intensywny za

ciąg do lotnictwa wojskowego utrudnia w wysokim stopniu linom pasażerskim rekrutację personelu latającego.

Komunikat stwierdza w końcu, że rząd towarzystwa czyni starania o uzyskanie odpowiednich dostaw z zagranicy, te jednak będą mogły nastąpić dopiero na wiosnę przyszłego roku.

Nowy rząd Hiszpanii gotowy General Franco premierem ministrem wojny generał Davila

TANGER, 9.8. — Agencja Havasa donosi, że według otrzymanych tutaj informacji, gen. Franco po zakończeniu rozmów z dowódcami wojskowymi z szefami „Falangi”, ułożył dzisiaj następującą listę członków nowego gabinetu, która zostanie jutro lub najpóźniej pojutrze ogłoszona w dzienniku oficjalnym:

Premier — gen. Francisco Franco wicepremier i minister bez portfelu — gen. Gomez Jordana, sprawy wewnętrzne — Ramon Serrano Suner, marynarka — Suanes, wojna — gen. Davila, sprawy zagraniczne — pik. Be ghever, finanse — Laraz, przemysł i handel — de Lequerica, obecny ambasador w Paryżu, rolnictwo — Pablo Gonzalez, sprawiedliwość — Blas Perez, oświata — Ibanes Martin, organiza-

cje syndykalistyczne — gen. Yague, prasa i propaganda — podsekretarz stanu Jesus Pabon.

Prezesaem junty politycznej „Falangi” pozostaje Serrano Suner, wiceprzewodniczącym — gen. Lasencio. Obecny generalny sekretarz „Falangi” Fernandez Cuesta zostanie zastąpiony przez gen. Munoz Granada.

cja syndykalistyczne — gen. Yague, prasa i propaganda — podsekretarz stanu Jesus Pabon.

Prezesaem junty politycznej „Falangi” pozostaje Serrano Suner, wiceprzewodniczącym — gen. Lasencio. Obecny generalny sekretarz „Falangi” Fernandez Cuesta zostanie zastąpiony przez gen. Munoz Granada.

Nowoczesny handel niewolnikami Wysiedlanie Niemców z Tyrolu rozpoczęte Opór wyrzucanych siłą górali

PARYŻ, 9.8. — Agencja Havasa donosi z Berlina, że sprawa przesiedlenia ludności niemieckiej z Tyrolu południowego do Rzeszy jest skrytycznie ukrywana przed opinia niemiecką. Szczegóły układu włosko-niemieckiego w tej sprawie nie zostały ujawnione. Władzom jednak, za akcję przesiedlenia już zapoczątkowano ponimo gwałtownych protestów ze strony przywódców ludności niemieckiej w dolinie Adydy. Podobno interweniowali oni również bezskutecznie wobec najwyższych czynników w Rzeszy. Znaczna część ludności niemieckiej w południowym Tyrolu odmawia przesiedlenia się do Rzeszy. Przy czym na miejscach ekspulsji rozgrywają się dantejskie sceny.

którzyby chcieli widzieć w górnej Adydy element stałego sporu włosko-niemieckiego i którzy piszą o mniejszościach narodowych i rewindykacjach. Górna Adyga będąc prowincją włoską i faszystowską potwierdza dziś raz jeszcze swą polityczną jedność z Włochami, świadoma swych praw i swej odpowiedzialności. Dzięki

ostatniemu układowi dedają czasopismo, ci wszyscy, którzy zawsze okazali wiarę w Niemcom i wierność instytucjom ich reżimu, pozostaną na miejscu, aby w spokoju kontynuować swą codzienną pracę. Ojcowiska przychylnie Mussoliniego będzie im nadal towarzyszyć.

RZYM, 9.8 (PAT) — W wyniku ramowej umowy włosko-niemieckiej, dotyczącej przesiedlenia do Niemiec ludności języka niemieckiego z górnej Adygi, opracowano projekt ustawy o utracie obywatelstwa włoskiego przez osoby pochodzenia i języka niemieckiego, zamieszkujące górną Adygę. Projekt ustawy, który zgłoszony już został do Izby związków faszystowskich i korporacji postanowił, że osoby pochodzenia i języka niemieckiego, mieszkające w dolinie górnej Adygi, które nabyły obywatelstwo włoskie w wyniku stosowania traktatu w St. Germain i które pragną przenieść się do Rzeszy Niemieckiej, winny oświadczyć przed przeniesieniem się, że szczerą się obywatelstwa włoskiego. Postanowienie to dotyczy również dzieci osób, które nabyły obywatelstwo włoskie na podstawie traktatu w St. Germain. Deklaracja na szczerzenie się obywatelstwa włoskiego winna być złożona na ręce prefekta, który zarządzi skreślenie danej osoby z listy obywateli włoskich, gdy zainteresowana osoba przedstawi dowód uzyskania obywatelstwa niemieckiego. Osoby, które pozbędą się obywatelstwa włoskiego na podstawie niniejszych praw zwolnione zostaną od służby wojskowej i innych świadczeń wobec państwa, związanych z obywatelstwem. Wyżycie się obywatelstwa oznacza się na ręce i dzieci niemieckie.

Na zwolennikach neutralności w USA może zaciążyć odpowiedzialność za pokój

WASZINGTON, 9.8. — Prezydent Roosevelt po raz pierwszy od dnia zamknięcia sesji kongresu przyjął dzisiaj w swej siedzibie Hyde Parku przedstawicieli prasy, wobec których omówił sprawę oświadczenia senatu rozpatrzenia w czasie ostatniej sesji sprawy rewizji ustawy o neutralności USA. Prezydent oświadczył z ubolewaniem, że o ile senatowe przeciwstawienie rozpatrzeniu ustawy myśli są w swych przedwidzianach, iż do czasu zbra-

nia się następnej sesji sytuacja międzynarodowa nie doprowadzi do wybuchu wojny — swym negatywnym stanowiskiem związał i reprezentował ręce w jego działaniu neutralności USA. Bez rewizji ustawy o neutralności rząd USA nie posiada w granicach swojej możliwości skutecznego przeciwdziałania się czynnikom zmierzającym do wojny. W tych warunkach przeciwnicy rewizji wzięli na siebie dużą odpowiedzialność.

Na froncie mandzurskim znów wrą krwawe walki

TOKIO, 9.8 (PAT) — Agencja Dimeglasza komunikat frontu mongolsko-mandzurskiego, z którego wynika, że po 3-dniowej przerwie dnia 5 sierpnia doszło w okolicy jeziora Bał do ponownego starcia eskadry lotniczej sowieckiej z samolotami mandzurskimi. Kilka grup samolotów sowieckich typu „16” przeleciało granicę. Samoloty japońskie rozpoczęły walkę i zestrzeliły 14 samolotów sowieckich. Dwa samoloty japońskie nie powróciły do portów macierzystych.

Premier Cwetkovicz na audiencji u księcia regenta Pawła

BIAŁOGOROD, 9.8 (PAT) — Premier Cwetkovicz został wczoraj przyjęty przez księcia regenta Pawła w jego rezydencji Brdo. Jak słychać, premier zdał księciu Pawłowi sprawozdanie ze swej wczoraj-

szej rozmowy z Maczkiem. Jak utrzymują — w salawianiu kwiatki chorowackiej powstały nowe trudności, co do których jednak zachowywana jest ścisła tajemnica.

Nowy haracz protegowanych Zapłacą odszkodowania za Sudety

PRAGA, 9.8 (PAT) — Organ protegowanych „Dziś Nowe Tag” donosi, że w najbliższym czasie wydane będą zarządzenia w sprawie wynagrodzenia za szkody, jakie doznały regiony czechosłowackie w wyniku

ciem w h. Czechosłowacji. W myśl tego zarządzenia, rząd czechosłowacki będzie do pokrycia rachunków szkód w wysokości ustalonej przez władze niemieckie „w postaci” — a najden czechosłowacki.

Uroczystości ku czci ks. Hlinki odwołane na Słowaczczyźnie

BRATYSŁAWA, 9.8 (PAT) — W rocznicę śmierci ks. Hlinki dnia 16 b. m. miały się odbyć w Rużomberku wielkie uroczystości dla uczczenia jego pamięci. Uroczystości te zostały obecnie odwołane, a ich termin przesunięty na dzień 6-go października.

Germanizacja Kłajpedy przybiera szalone tempo

KOWNO, 9.8 (PAT) — Donoszą z Kłajpedy o szeroko zakrojonym projekcie kolonizacji niemieckiej w kraju kłajpedzkim. Kolonizacja ta, przeprowadzana na zasadzie ustawy o zagrodach dziedzicznych, obejmuje ogółem 5 tys. gospodarstw rolnych, z których część zostanie nowo utworzona. W kolach litewskich panuje z tego powodu wielkie zaniepokojenie. Jest rzeczą oczywistą, że zagrody Litwinów kłajpedzkich, zwłaszcza Litwinów kłajpedz-

kich o wyraźnym obliczu narodowym, zostaną potraktowane stronnice. Jeśli zaś chodzi o nowo utworzone zagrody, Litwin nie ma żadnego szans na ich otrzymanie. Oddane one zostaną w całości Niemcom miejscowym, a w części przybyłym z Rzeszy. W ten sposób postąpi naprzód proces germanizacyjny wsi w kraju kłajpedzkim, która dotychczas była ostoją litewskości.

Dziecię fortuny Miliarder adoptował biedaka

PITTSBURG, 9.8 — Jeden z najbogatszych ludzi w Stanach Zjednoczonych Richard King Mellon adoptował w tych dniach dwumiesięcznego chłopca, którego nazwisko trzymać jest w tajemnicy, ale którego rodzice są podobno bardzo biedni. Chłopiec ten stanie się spadkobiercą olbrzymiej fortuny Mellonów, obejmującej kilka banków i olbrzymie przedsiębiorstwa przemysłowe, kopalnie, koleje, fabryki i t. d. Richard King Mellon jest bratanikiem zmarłego przed kilku laty sekretarza skarbu Andrzeja Mellona. W obu liniach Mellonów jest kilka córek, ale nie ma męskiego potomstwa. Stąd motywy adoptacji. Warto dodać, że grupa Mellonów posiada fortunę, oszacowaną na 750 milionów dolarów.

przemysłowe, kopalnie, koleje, fabryki i t. d. Richard King Mellon jest bratanikiem zmarłego przed kilku laty sekretarza skarbu Andrzeja Mellona. W obu liniach Mellonów jest kilka córek, ale nie ma męskiego potomstwa. Stąd motywy adoptacji. Warto dodać, że grupa Mellonów posiada fortunę, oszacowaną na 750 milionów dolarów.

Trzeci etap marszu z aktem kompanii kadrowej

JEDRZEJÓW, 9.8. — Wczoraj patrol z blonczym udziałem w 13-y m marszu szlakiem kadrowki wystartowały o godz. 4-cj rano z Mlechow do trzeciego etapu Mlechow — Jedrzejów (40 i pół km.) Na mecie w Jedrzejowie zgromadziły się tłumy publiczności i burmistrzowie miejscowości. W klasie wojskowych najlepszy czas miał patrol z Pułtucka 53,54 (który otrzymał 20 pkt. karnych), 2) Dębina 3) Zegrze.

W klasie 2 a najlepszy czas na etapie uzyskał Z. S. Janowa Dolina: 58,37 2) Z. S. Ostrowiec 3) Z. S. Gdynia.

W klasie 3 bez broni najlepszy czas uzyskał Z. S. Ostrowiec 54,30, który jest zarazem rekordem dnia dla wszystkich patroli 2) Z. S. Zagnańsk.

Letnia wycieczka alpejska na zaśnieżone szczyty.

Zjazd po urwisku.

Zurych, w sierpniu. Wypoczęci, znakomicie, z sianem we włosach, wypadliśmy rano przed szalasy gotować, potem pakować graty. Rozkoszne hale widać, czują się w słońcu jak zielone dywany, przetykane bogactwem górskiego kwiecia. Idąc wzdłuż kotłowi pod Ortstockiem, hecyliant oczami te rozmaite gałki ogromnych sasanki, róż lodowcowych, różowej kaszki, białych miłkic, akşamików, cieniowych różapominajek i olbrzymich rumianków.

Ważniaka ścieżeczka pod Jalsze szalasy i wśród gromady okazałych Szwyców doprowadzała do pożądanego skalnego progu, zwanego Bärenritt. Zamyka on tak szczególnie dolny kocioł, że zdaje się być nie do przejścia. A jednak wytrwała ścieżka wije się w zakosy i przeciska wąskimi pęknięciami przez skały.

Mijamy królestwo róży alpejskiej, tak ulubionej przez turystów a zmierzwiłonej przez właścicieli las. Kwitnie ona właśnie w całym przepychu, barwiąc na czerwono głązki.

Upał doskwiera, zdejmujemy z siebie co się da i idziemy sys ematycznie jak maszyny. Pokonawszy szereg klamer i wysoki próg, stajemy w pończogach górnego kotła, za walonego śniegami. Jest on tak gruby i gęsty, że nie przestrzenie, że bardzo przydałyby się narty. Lecz nieestety, nie na ich i nie masz znakomitą oranzadę, sfabrykowaną zbytko nad potokiem, wkładamy czarne okulary i zagłębiamy się w białą, ciepłą masę etniego firnu, grzęznąc w nim po kostki.

Jakże dwa duże towarzystwa schodzą z przełęczy. Stok jest bardzo stromy, toteż część ich zjeżdża po śniegu, zaś bojaźliwe panie puszczają, zsuwając się powoli. A śniegów tych jest ni mniej ni więcej, tyl-

ko dobre 600 metrów wzniesienia; brodzimy w nich dobre półgodziny, wycinając znużone zakosy.

Przełęcz. Królestwo Alp śmieje się do nas w całym majestacie. Są to Alpy Glarneńskie, przeważnie wapienne, o niezwykle urwistech kłanach i granicach. Wskutek masy śniegów krajobraz wygląda jak na wiosnę. Dalskie doliny, gołębice i coraz nowo pasma górskie ukazują się jak „krowia droga”.

Najpiwszy się widoku szczytowego i połączony śniadanie (jest 12-1a), układamy się do drzemki w świetle słońca. Praży nas oblicza niemiłosiernie i pali je na czekoladę.

Potem największa emocja: zjazd po śniegach. Jako starym wygom górskim, nie sprawia nam to trudności. Mamy na całe towarzystwo jedną laskę, więc przeważnie na nogach puszczamy się w rozkoszny pęd po bardzo stromym zboczu. Toteż w 10 minut jesteśmy na dole, upojeni jazdą, rozbarwieni i w siódmym potachu.

Znowu „Bärenritt”. Potężne urwisko progu. Znowu kaskadami spływający potok barwne pęki kwiecia na skałach, cudowny widok i zar popołudnia jest tak niebiesko, tak przestrzennie, taki człowiek lekki i radosny. Wpadamy w pola róży alpejskiej i zaczyna się żniwo. Ten rwie dla znajomych ten dla matki, inny dla narzeczonej.

Ochłoda i postój nad stawem. Z nieczekiwanych zwieszają się pęki kwiatów. Zanurzamy się znowu w las i cieniaste ścieżki Braunwaldu. Skoszone siano pachną cudownie. Masyw Tödi czaruje nas swym ogromem, jest jak z cukru, cały biały, ani śladu skał. Powiewamy ku niemu, obiecując sobie spotkanie.

Mala kolejka stoi na stacji w Linthal, a

obok niej „Czerwona Strzala” (Roser Pfeil), motorówka na szynach, kursująca po całej Szwajcarii. Mani do wyboru jazdę prawym lub lewym brzegiem Zuryckiego jeziora, o którym mało kto wie, jak jest malowniczo. Wybieramy drogę na Rapperswil. Piękny to był powrót! Brzegi nabite światłami, zawieszona na niebie latarnia księżycowa, rzucająca srebrną smugę na wodę. Pęd po jeziorze, ożywczy chłód na rozpalone twarze. Potem dworzec Stadthofen, uśpiłony pensjonat, kąpiel i głęboki sen. Będący dalszym ciągiem naszej wizyty, w strefie Alpom Glarneńskich.

Nauczka dla niepoprawnego pijaka. W dzień praca — w nocy areszt

Niejak pan Haydon, mieszkaniec miasteczka Mithwa w stanie Indiana, przekraczał nie raz normę picia alkoholu i wracał do domu zupełnie pijany. Pewnego razu, zwanym zwyczajem wypił mnóstwo alkoholu i zachował się bardzo nieprzyzwoicie i to w dodatku w obcym domu, gdzie bawił z żoną w odwiedzinach.

W domu żona zrobiła mu oczywiście

awanturę. Pan Haydon, któremu jeszcze alkohol z głowy nie wyszedł, bez słowa opuścił mieszkanie, siadł za kierownicą swego samochodu i pełnym gazem pojechał na miasto. Tam nie mogąc panować nad maszyną wpadł na latarnię, rozbił samochód, rozbił latarnię, ale sam wyszedł cało. Nadbiegł policjant. Spisał protokół.

Po paru tygodniach p. Haydon stanął przed sądem. Rozprawa trwała bardzo krótko. Świadkowie stwierdzili, że oskarżony upija się bardzo często. Sędzia odebrał mu prawo jazdy i skazał na 14 dni aresztu. Wyrok ten wywołał na oskarżonym wstrząsające wrażenie.

— Panie sędzio! — odezwał się błagalnie płaczącym głosem. — Ten wyrok zrujnuje mnie doszczętnie! Jestem kupcem, pośrednikiem w sprzedaży nieruchomości, mam przedstawicielstwa najrozmaitszych artykułów (operuję bardzo małym kapitałem i mogę żyć dlatego tylko, że pracuję literatnie cały dzień. Przez 14 dni, które będę zmuszony spędzić w areszcie, interesy moje cierpią tak, że spotkać mnie może całkowita ruina. Najgorzej na tym wyjdzie moja żona i dzieci. Proszę o zawieszenie wyroku!

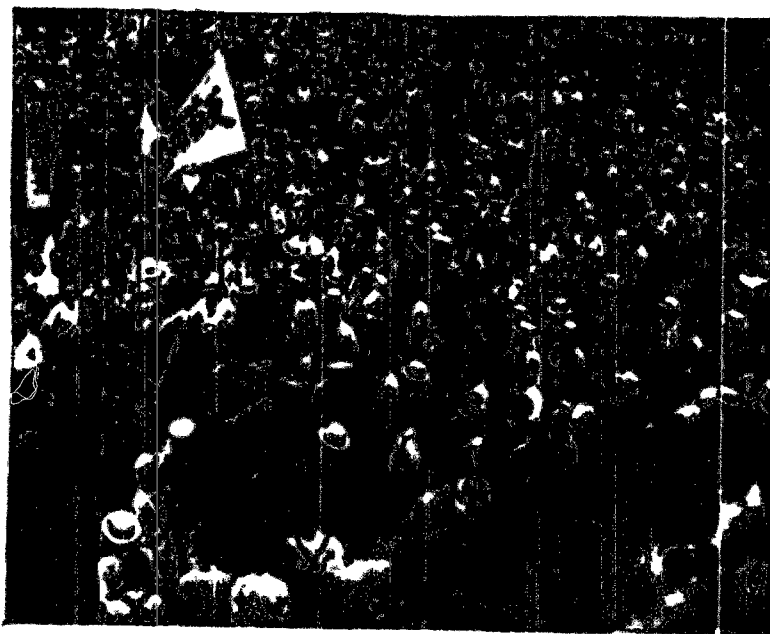
Prawdziwość słów Haydona potwierdził li świadkowie. Żona, wstrzymując płacz, przyłączyła się do prośby skazanego. Sędzia zamyslił się wreszcie powiedział:

Tytułem łaski pozwalam mu na odstąpienie kary aresztu jedynie nocami. W dzień, będzie wolny i będzie miał możność zajmowania się swoimi interesami! Pan Haydon nie bardzo był zadowolony z takiego wyniku sprawy. Przypuszczał, że jego błagania zdolają zmieknąć serce sędziego i że dostanie wyrok z zawieszaniem. Natomiast jego żona wyraziła się, że mądrzejszego sędziego nie ma napewno na świecie! Była niesłychanie szczęśliwa, że jej mąż otrzyma nauczkę, a przy tym przez cały prawie miesiąc nie będzie miał wprost czasu, na to, aby się upijać!

Z oryginalnym wyrokiem p. Haydon codziennie o godzinie 8-ej wieczorem przychodzi do więzienia, zajmuje celę, w której przebywa do godz. 8-ej rano, po czym drzwi celi otwierają się i odyskuje wolność.



Demonstracje antybrytyjskie w Chinach.



Mimo konferencji, odbywających się stale między ministrem Arizą a ambasadorem brytyjskim Craigie, w różnych częściach Japonii trwają w dalszym ciągu demonstracje antybrytyjskie, inspirowane przez lorda nieprzychylny W. Brytanii. Na zdjęciu jedna z demonstracji przed ambasadą brytyjską w Tokio.

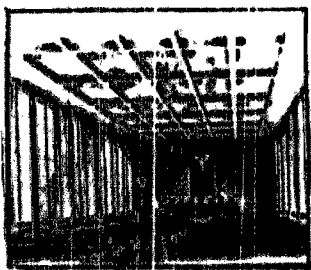


Leopold Brodziński

Scenariusz życia

powieść 3

Wielka sala konferencyjna



w wykonaniu już w Warszawie. w wykonaniu już w Warszawie. w wykonaniu już w Warszawie.

Rozdział II.

„ORDYNAT NA DWUNASTU POKOJACH”.

Ulubiony hotel hrabiego Tomasza Hieronima Agenora Rylszu, pomimo to, że był prawdziwym antykiem, jednak można było na nim bardzo wygodnie siedzieć. Jednym słowem był meblem nie tylko do podziwiania.

Hrabia śladował chętnie na nim, a tym razem nie mógł po prostu ruszyć się, śledząc już od paru godzin w jedwabnym szlafroku, mocno podniszczonym, z głową wylolony, wlepiętą w skórzane oparcie, z nogami wyciągniętymi, obutymi w czerwone, satynowe pantofle, o przyklepanych napłatkach.

Jego piękna, rasowa twarz półwiekowego mężczyzny wyrażała zmęczenie, apatię, nudę.

Oczekiwał wizyty lekarza. Kiedy lokaj oznajmił mu, że doktor Werner obiecał odwiedzić go, ale po załatwieniu całego szeregu wizyt wcześniej zamówionych na mieście — hrabia niecierpliwie się i spoglądał na zegarek, klnąc ordynarnie, po cichu.

Teraz, pozostając w bezruchu w pozycji, która z każdą chwilą wydawała mu się najwygodniejszą, jaką człowiek siedzący na fotelu może obrać — rad był nie doznać dzisiaj wizyty eskulapa.

Elektryczny dzwonek w przedpokoju obudził chorego z miłego półletargu.

— Jest nareszcie, konował przeklęty — przecedził gryźliwie przez zęby, nie fatygując się w najmniejszym stopniu zmienić pozycji, a usiłując dyskretnie puknąć do gabinetu, krzyknął:

— Władze do cholery ciężkiej. Co za idiotyczne ceremonie?

— Pardon, panie hrabio, to ja — oświadczył damski głos, pełen uniżoności i stodycy.

— No, domyślał się — zawołał chory — przyszedł doktor, na więc niech wchodzi; od czterech godzin czekam.

Uchyliły się drzwi i wsunęła się twarz starszej damy, przesadnie umalowana. Peruka brzyzo włożona na głowę „ochmatryzini” hrabiego Tomasza Hieronima Agenora, rzuciła się w oczy także jaskrawo rudym kolorem włosów.

Lemłowa, wdowa po rosyjskim generale, uśmiechała się teraz słodko i przytomnie, błyskając ząbkami i wargami, ukarminowanych warg świeżą bielą, różowych jak peretki, sztucznych zębów.

— Chér come, po co to zderzenie? Spójrz na siebie i pyta, czy mimo to, zechce pan do przysięgi w łazience, gdzie myje sobie ręce, aby od razu przysiąść do konsultacji.

— A niech go tam — machnął hrabia głową — niech się porządnie wykośnie uje po tych swoich „kwaszki” wizytach.

Za chwilę generalowa wprosiła dr. doktora Wetzera. Stała na progu i jakoś nie wyglądała na osobę zamierzającą usunąć się z pokoju. Ciekawa była, co też dolega hrabiemu. A kiedy hrabia był ostro zwrócił jej uwagę, że powinna się domyśleć, zostawić lekarza i pacjenta samych, nikt nie mógł zaręczyć, czy po wyjściu generalowa nie podstuchuje pod drzwiami.

Rylsza, nie kępując się zbytnio tą niepewnością, w raz przystąpił do rzeczy:

— Kochany doktorze, jestem chory i mam już dosyć takiego życia, jakie prowadzę.

Doktor, słuchając stwierdził, widząc stalego pacjenta, kiwał głową potakując.

Mówił: — Tak, tak, tak. Przecież ja hrabiemu wieszcie to powtarzam. Pan musi przede wszystkim się dowiedzieć.

Rylsza mroził się i zapytał: — Jak stare, znoszone ubranie?

— Władnie, jak stare, znoszone ubranie — powiedział lekarz — które należy wyjąć z szafy.

— Szafa to moje rzeszkanie?

— Tak. Ale nie tylko z szafy. Trzechabę je przedstawia.

— To znaczy: wywieść po za granicę Wareszawy?

— J-lli w ogóle nie zagracię.

— A jeżeli ubranie się zbuntuje?

Doktor pogroził palcem choremu i znowu zył: — Pamiętaj, hrabio, że jeżeli ktoś chce ubranie tak jak ja o pacjentów, hłbi ubranie przedstawia.

Rylsza zachichotał kłopotliwie i kiwnął głową do dół: — Żeby się mole nie wdały.

Lekarz pokławił głową, dając do zrozumienia, że są one hrabiemu uwaga za zupełną irracjonalnością i powiedział:

— Niestety, mole już się wdały: spleen, hypochochria.

— Brak gotówki — przerwał mu hrabia i powtórzył — brak gotówki, to jest największa boleść. Odyby nie ten mol, najbardziej rajady ze wszystkich pasorczyków na świecie, nie miałbym nic przeciwko przewietrzeniu się, wyjazdowi zagranicę, a nawet wyruszeniu w podróż naokoło świata.

— To także jest objaw chorobliwy.

— Co?

— Przedstawianie się za nędzarza.

Doktor jest magnat wobec mnie.

— Ja mieszkam w trzech pokojach i nawet twierdzą, że robiam lepiej od wielu moich kolegów. Pocóż pan trzyma dwanaście pokoi, jeśli w moich oczach chce pan uchodzić za nędzarza?

— Pan sądzi z pozorów. Zrozumieć wy wszyscy, co mi zarzucacie, że gram komedię ubóstwa, że te dwanaście pokoi, to jest uciążliwy, cholerny serwitut. Uciążliwy, jak nazwisko, szereg antenatów, herb, tytuł i ta cała bagaż zbytkowny, ciężki i pociągający za sobą kolosalne, a nieproduktywne wydatki.

— Herbu, nazwiska, po tak trudno się wyrzec, ale wytrwać się z mieszkaniem. Nie, nie widzę tu żadnej trudności.

— A ja widzę. Kiedy nie liczyłem się z grozem, objętem te dwanaście pokoi po moich rodzicach. Tu zaszkodziła mi wojna. Po cóś miałem się przeprowadzać, kiedy ochrona lokatorów zupełnie mi Jagadała w tych dwunastu pokojach? Kiedy było coraz ciadziej i gotówką napatoczyła się „generalowa”.

— Lemłowa?

— Tak, ta wiedźma. Miałem w kieszeni paszport zagraniczny, więc wyobrażasz sobie doktor, jak śpieszyłem się z wyjazdem do Szwajcarii, wyrwałem się stąd, gdzie tak dokuczala mi niemiecka okupacja, chleb kartkowy, tyłone masło, kąpiel enalec i to kilometrów ogoni, w których wprowadziłeś oświadczenia nie brałem udziału, ale na samych widokach toru dostawałem. Odszukałem babie mieszkanie i miałam się nim opiekować. Nie chciałem zamienić tych mebli, obrazów, rodzinnych portretów i tego wszystkiego, co mi od urodzenia kości w gardle

„Silną Polskę chce widzieć każdy Anglik”

Barczo sympatyczną sylwetką na rynku polno-gospodarczym jest wizyta w Polsce lorda Barnby...

nie trzeba było ku temu montować totalistycznych plebiscytów... Polska — mówi lord Barnby — musi być silna i silną Polskę chce widzieć każdy Anglik.

— Za przykładem Rządu Brytyjskiego który zaakceptował warunki zaproponowane przez Polskę jeśli chodzi o pożyczkę to warową, pójdzie niewątpliwie City.

— Pójdę nawet dalej — mówi lord Barnby, — twierdząc, że istnieje możliwość, które laki eksport mogą z góry finansować, na wzór finansowania kampanii cukrowych etc.

jest w tej chwili przewidzieć, która z grup finansowych byłaby tu najbardziej zainteresowana, bowiem żadna z nich nie będzie chciała nie powiedzieć przed podpisaniem kontraktu, a to z obawy konkurencji.

— Czy „Anglo-Dal” jest zainteresowana w rozwoju stosunków handlowych polsko-brytyjskich? Jest Pan tam przecież dyrektorem?

— Tak, jest. Jest to istotnie firma pracująca nad pogłębieniem stosunków handlowych Polski z Wielką Brytanią.

— A „Francis Willey Cie”?

— Już w Polsce w jego oddziale nie ma ale pracuje z zaprzyjaźnioną firmą w Łodzi.

— Jak podkreślił — mówi dalej lord Barnby — możliwości są obecnie znacznie większe, aniżeli były dawniej w „City” istniejącej atmosferze przychylna dla Polski i każde dobre, zdrowe i odpowiedzialne postawienie przedsiębiorstwa znajdzie bez żadnych trudności zainteresowanych.

— A jak przedstawia się sytuacja na rynku wełny?

— Rynek jest bardzo ciekawy. Bradford ma masę zamówień. Wełna nie odczuwa tu konkurencji jaka istnieje na rynku bawełnianym. Lanitalu nikt się nie obawia, nawet mieszanka wełniano-jedwabna (ze sztucznego jedwabiu) nie wiele znajduje chętnych.

— Był Pan w czasie ostatniej wojny kontrolerem dostaw wełny dla Armii Brytyjskiej?

— Tak jest. A czy Polska wie, że wełna dostarczana dla Polacy jest wyżej gatunkowa, niż ta, którą użył w Anglii?

Istotnie ciekawa informacja, potwierdzająca, dziękując jednocześnie za poświęcenie mi tytułu chwili czasu i życząc wpływowemu parlamentarzysty angielskiemu mi pożytecznego pobytu w naszym kraju. J. P.

PRZED SEZONEM ZIMOWYM w przemyśle konfekcyjnym. Przemysł konfekcyjny damski w Łodzi rozpoczął już sezon zimowy.

Przewidywania odośnie przebiegu sezonu zimowego w przemyśle konfekcyjnym są jeszcze w chwili obecnej trudne do ustalenia, w obecnym bowiem warunkach wszelkie przewidywania okazały się być zupełnie nieistotne.

Jedno tylko można już w tej chwili z całą pewnością stwierdzić, a mianowicie, że w ciągu przyszłego sezonu, a mianowicie, obroty w dziale damskiej konfekcji będą znacznie większe, aniżeli w konfekcji męskiej.

W dniu 1 stycznia br. w Polsce ogółem 29 prywatnych banków akcyjnych z liczbą 77 posiadanych przez nie oddziałów, co daje w sumie 106 placówek bankowych prywatnych.

Uwzględniając placówki Banku Polskiego (51), B.G.K. (20), Państw. Banku Rolnego (18), Banku Polska Kasa Opieki (1), oraz Banku Akceptacyjnego (1 placówka) polska sieć bankowa liczyła w tym czasie razem 192 placówki, wobec 196 placówek na 1 maja 1938 roku.

Jak żyją Niemcy w Polsce, a Polacy w Niemczech. Rozwój spółdzielczości niemieckiej

Na sejmiku Związku Niemieckich Spółdzielni w Polsce, który odbył się w Poznaniu, dyrektor tego związku, p. Swart, złożył sprawozdanie o stanie i rozwoju spółdzielczości niemieckiej na ziemiach polskich.

zł., a w powszechnych o 1.6 mln. zł.

Obroty spółdzielni towarowych podniosły się z 456 mil. zł. Obroty centrali miernicami niemieckimi wynosiły 14 mil. zł. Wzrosły również obroty spółdzielni zbytu inwentarza rzeźnego i spółdzielni gorzelniczych.

Tak przedstawia się spółdzielczość niemiecka w Polsce.

Jest to jasnym dowodem, że mniejszość niemiecka w Polsce może zupełnie w normalnych warunkach pracować i organizować się na różnych polach życia gospodarczego.

wał się na różnych polach życia gospodarczego.

A w jakich warunkach znajduje się 1.800 000 rzesza naszych rodaków w Niemczech?

Na to pytanie śmiało możemy odpowiedzieć, że Polacy w III Rzeszy są wyzuceni z wszelkich praw, wyłączeni z ojczystych wysiedlani w głąb Niemiec i matriculowani do tego stopnia, że nie mogą im się nawet młoda w ojczystym języku.

P. B. P. ORBIS. Pociąg turystyczny do WĘGIER. Pobytu ryczałtowe w Domu Polskim w WARNIE. Pobytu ryczałtowe wypoczynkowe i kuracyjne w uzdrowiskach słowackich.

Produkcja przemysłowa w 1938 pod znakiem wzmożonego ruchu budowlanego

Ogólny wskaźnik produkcji zwiększył się w Polsce w roku 1938 z 85.3 na 117.3, wskaźnik zaś produkcji przemysłowej wzrósł ze 111 w roku poprzedzającym do 119.

prywatna, wykorzystując przyznane ulgi podatkowe, wykazała bardziej ożywioną działalność, niż w latach poprzednich.

Przebieg produkcji miesięcznej dla zasadniczych artykułów wyglądał w roku 1938 w tys. ton następująco (w nawiasach cyfry przeciętnej miesięcznej z roku 1937): węgiel kamienny 3.175 (3.018), ropa 48 (42), surowka żelazna 74 (60), stal 120 (121), cement 148 tys. ton (107 tys. t.).

Oslabienie tendencji na światowych rynkach bawełnianych

Na światowych rynkach bawełnianych w dniach ostatnich notowana jest tendencja do osłabienia słabsza, która spowodowała, że kursy na poszczególne giełdach nieco zniżkowały.

tygodnia na giełdzie w Liverpoolu w granicach od 8 do 4 punktów.

Zdaniem sier zainteresowanych wyjaśnienie sytuacji na giełdach bawełnianych nastąpić może dopiero po opublikowaniu pierwszych wiadomości dotyczących zbiorów bawełny amerykańskiej w tegorocznej kampanii.

Nie oszczędzimy wydatków na inwestycje mimo pogotowia obronnego

Mimo pogotowia obronnego, jakie zmuszeni jesteśmy trzymać z powodu zamierzonych planów hitleryzmu, rozwój inwestycji publicznych w Polsce w roku bieżącym nie tylko nie doznał zahamowania, lecz przeciwnie powiększaliśmy jeszcze wydatki na ten cel i przyspiesziliśmy tempo poszczególnych prac.

a na rok bieżący obliczane było w momencie ustalenia trzyletniego planu na około 1.800 mln. zł.

Jak więc widzimy, wydatki na czynienia ze stałym wzrostem wydatków na inwestycje publiczne, które na pewno będą miały duże znaczenie dla naszych celów obronnych.

Nie zmniejszaliśmy wydatków, a powiększaliśmy je w stosunku do roku ubiegłego o kilka milionów.

Kredyty zagraniczne stanowią zaledwie kilka procent w ogólnych wydatkach, a wzrost działalności inwestycyjnej Polski od bywa się własnym wysiłkiem finansowym państwa polskiego.

Wzrost eksportu włókienniczego w m. czerwcu

Czerwiec przyniósł dalsze, zresztą podziwiane, wzmożenie eksportu włókienniczego, co znalazło swój wyraz w półrocznym bilansie w postaci pewnej nadwyżki wartości wywozu w bieżącym roku w stosunku do r. ub.

określonych (łódzki, białostocki i biełski) w czerwcu r. — 5.834 q. wartości 8.888 tys. zł. — jest znacznie wyższy od wywozu w analogicznym miesiącu r. ub. (4.065 q. wartości 2.781 tys. zł.), jak również od wywozu w maju r. b. (5.082 q. wartości 2.987 tys. zł. przy czym wyraźnie uległ poprawie na odcinku tekstyliów białostockich).

Na poprawę sytuacji eksportowej włókiennictwa wpływa przede wszystkim pożybna koniunktura, związana z pewnym osłabieniem tempa wywozowego niektórych państw, a ponadto wzmożona intensywność eksportowej polskiej, wynikająca m. in. z systematycznym akcją P.I.E.

Ogólny wywóz włókienniczy z trzech najważniejszych okręgów w pierwszym półroczu r. b. wyniósł 20.100 q. wartości 17.700 tys. zł. wobec 27.920 q. wartości 17.294 tys. zł. wartościową wartość wyniósł więc ok. 8 proc.

Jak podaje tyg. „Polska Gospodarcza” (tyg. 81), wywóz z trzech najważniejszych

Przewozy kolejowe nadal wzrastają pod wpływem ożywionych obrotów w kraju

Przewozy kolejowe w maju r. kształtowały się wyjątkowo pomyślnie, wykazując największy wzrost w okresie 5-ciu pierwszych miesięcy r. b.

Jak wynika z powyższych danych, przewozy kolejowe w maju r. kształtowały się pod wpływem wydatnie ożywionych obrotów w kraju, szczególnie wysokiego wzrostu obrotów z zagranicą (zwiększa przy tym również przewozy przez granicę lądową) oraz wskazywały na dalsze zwiększenie się przewozów tranzytowych.

W maju r. b. w porównaniu z majem r. ub. ośrodek przewozów zwiększył się o 20,6 proc. do 3.675 wagonów (25,6 proc.) nadanek w kraju — o 8.211 wagonów (24,5 proc.), oraz nadanek przesyłek handlowych — o 8.124 wagonów (25,9 proc.).

Jeśli chodzi o kierunek przewozu, to nadanek przy nadaniu do przewozu w kraju wzrósł o 2.802 wag. (22 proc.) przy nadaniu do wywozu przez granicę lądową i porty p. o. c. — o 909 wag. (35 proc.), przy przyjęciu od koleje zagranicznych — o 84 wag. (65,3 proc.), oraz przy tranzycie o 388 wag. (81,5 proc.). Natomiast zmniejszył się nadanek w W. Gdańsku o 178 wag. (80,1 proc.).

W maju r. b. w porównaniu z majem r. ub. ośrodek przewozów zwiększył się o 20,6 proc. do 3.675 wagonów (25,6 proc.) nadanek w kraju — o 8.211 wagonów (24,5 proc.), oraz nadanek przesyłek handlowych — o 8.124 wagonów (25,9 proc.).

Jeśli chodzi o kierunek przewozu, to nadanek przy nadaniu do przewozu w kraju wzrósł o 2.802 wag. (22 proc.) przy nadaniu do wywozu przez granicę lądową i porty p. o. c. — o 909 wag. (35 proc.), przy przyjęciu od koleje zagranicznych — o 84 wag. (65,3 proc.), oraz przy tranzycie o 388 wag. (81,5 proc.). Natomiast zmniejszył się nadanek w W. Gdańsku o 178 wag. (80,1 proc.).

Jeśli chodzi o kierunek przewozu, to nadanek przy nadaniu do przewozu w kraju wzrósł o 2.802 wag. (22 proc.) przy nadaniu do wywozu przez granicę lądową i porty p. o. c. — o 909 wag. (35 proc.), przy przyjęciu od koleje zagranicznych — o 84 wag. (65,3 proc.), oraz przy tranzycie o 388 wag. (81,5 proc.). Natomiast zmniejszył się nadanek w W. Gdańsku o 178 wag. (80,1 proc.).



ZARASY NA DWA TYGODNIE. W KILKOROAMACH! MAMA 30, GRUCHA 8, KASZAN 10, ZEMAN 20, KAPUSTA 10, KURCZAK 10, MARMELADA 1, SIOŁNA 2, OLEJ 1. NA 5 OSÓB. 200 CZYLI 10000 WEDŁYNY I KAWA, 10000 CZYLI 10000 W BUTELKACH I JAJEK 10, 10000 CZYLI 10000.

Table with exchange rates and bank information. Includes 'URZĘDOWA CEDULA GIELDY WARSZAWSKIEJ' and 'A K C J A'.

Bank Polski 103,00, Węgiel 33,00, Lipiec 79,50, Norwida 91,00, Starachowice 45,75, Zyrardów 46,00, Tendencja utrzymana.

Kurs służb O. P. L. i lustracja mieszkań czy posiadają zasłony

Dzisiaj o godz. 18 rozpocznie się kurs dla służb O. P. L. blokowych i przeciwpożarowych. Na dwudniowy kurs bez ćwiczeń wzywane są służby blokowe w kolejności osobnym wezwaniem.

W najbliższych dniach przeprowadzona będzie w Białymstoku lustracja celem sprawdzenia, czy w mieszkaniach są zamontowane zasłony na okna.

Aukcje wełniane

Bazaru Przemysłu Ludowego w Białymstoku

W czwartek 17 bm. Bazar Przemysłu Ludowego (Marsz. Piłsudskiego) organizuje dziesiątą już z kolei aukcję wełny krajowej.

Na aukcjach będzie wystawiona na sprzedaż wełna w ilości około 60.000 kg., w tym znaczna część, pochodząca z produkcji drobnych gospodarstw wiejskich.

Dostawcami wełny na aukcje są przeważnie rolnicy z wojew. białostockiego, poleskiego, nowogródzkiego i wołyńskiego.

W najbliższych dniach przeprowadzona będzie w Białymstoku lustracja celem sprawdzenia, czy w mieszkaniach są zamontowane zasłony na okna.

Na pograniczu polsko-pruskim panują jak najlepsze nastroje

Ludność pracuje spokojnie i jest... gotowa

Niezmiernie charakterystyczne obrazy na granicy polsko-pruskiej można zaobserwować obecnie. Radują one serca i budzą nadzieję, że niespożyta moc i patriotyzm Narodu Polskiego odeprze wszelkie zakusy o całość naszych granic. Oto przykłady:

Niemcy wzmacniają swe granice, lejąc w ziemię miliony ton żelaza i bitonu. Nie wystarczają im jedna linia umocnień, zrobili drugą, nie wystarczają drugą — zrobili trzecią. Nasuwa się pytanie, czy to strach przed polskim żołnierzem każe im tak fortyfikować się i uszczuplać n edostateczną ilość hektarów czarnej ziemi? Ile jeszcze obronnych linii stworzą, które zastąpią brak sera i cięba, już teraz wydzielanego?

Pytanie takie zadaje sobie przeciętny polski mieszkaniec pogranicza, którego ciekawość wiedzie przez granicę do niemieckich umocnień, by stamtąd zabrać drut. Tak. Zabierz drut dla ogrodzenia swych ojczej gospodarstw przed inwazją... sąsiedzkiej nierogacizny!

Polski przemysł, który w normalnych czasach chadzał sobie do Niemiec po sacharynę czy eter, teraz chadza tam po drut z niemieckich umocnień, a nawet jeden z nich przyniósł odcięty przez siebie kawał żelaza, aby dać dowód, że był na miejscu, gdzie Niemcy już przygotowali się do niszczenia przed niespodziewanym napadem Polaków. Siicher ist sieher!

Charakterystyczny jest również taki obrazek:

Nad graniczną rzeczką siedzi z wędką polski chłop. Na przeciwnym brzegu stanęli dwaj będący w służbie niemieccy strażnicy, nawiązując

Po co przepłacać, gdy można nabyć tanio

Służne stanowisko magistrata w sprawie wyjątku wodociągu białostockiego

Od czasu do czasu dają się słyszeć głosy mieszkańców naszego miasta w sprawie wodociągu białostockiego. Mówi się:

Dlaczego magistrat nie wykupi wodociągu? I woda byłaby, pewno taniej i pieniądze szłyby w swoje, a nie obce ręce.

Otóż sprawa nie jest tak prosta, jakby się to zdawało, gdyż istnieją, zarówno względy natury formalno-prawnej jak i praktycznej.

O ile chodzi o stronę formalno-

prawną, to nad wodociąg białostockim, jako mieniem b. sąsiedzkich osób prawnych, ma nadzór likwidator, o ile zaś chodzi o względy praktyczne, to prezydent Nowakowski, który czynnie stoi na straży interesów miasta, we właściwej chwili zdecydował jak najkorzystniej przejąć wodociąg.

To też na omegającym posiedzeniu magistratu postanowiono załatwić odnowienie oferty pełnomocnika właścicieli 60 proc. akcyj wodociągu białostockiego o nabyciu tych akcji przez miasto za 800.000 zł.

Magistrat w tym wypadku wyszedł z założenia, że opracowywana ostatnio przez Min. Skarbu nowela do ustawy o likwidacji mienia b. rosyjskich osób prawnych — pozwoli miastu przejąć wodociąg na znacznie korzystniejszych warunkach.

I słusznie. Po co płacić drożej, gdy można kupić taniej.

Powrót p. nacz. Kellera z urlopu

Naczelnik Wydziału Społeczno-Politycznego w Urzędzie Wojewódzkim p. A. Keller powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Wpisy do Akademii Handlowej

Sekretariat Akademii Handlowej w Krakowie prosi nas o poinformowanie Czytelników, że wpisy na rok akademicki 1939/40 rozpoczynają się 15 września i trwać będą do 25 września włącznie z wyjątkiem niedziel. Kandydaci nowopowpisujący się składają podanie o przyjęcie w terminie od 1 do 12 września. Wykłady i ćwiczenia rozpoczynają się 6 października.

Nie siał nie orał a zebrał

Pełczyński Antoni (Nowowarszawska 18) zameldował, że Chorosucha Jan (Szosa Wschodnia 82) skradł mu z pola 10 snopów owsa.

Spóźniony żel poszkodowanych

Na usiłowaniu kradzieży przy ul. Sosnowej 30 zatrzymano znanego złodzieja Szwarca Chaima (Młynowa 54) Jak ustalono, Szwarc dokonał wiele drobnych kradzieży — na szkodę Grodki Chaima (Sosnowa 28) 35 zł., Szczyty Józefa (Sosnowa 30) 5 zł., Izraelowicza Abrama (Sosnowa 28) trzewiki oraz usiłował dokonać kradzieży zegarka i gotówki na szkodę Helen Szmula (Sosnowa 30). O kradzieżach tych poszkodowani nie meldowali, a zgłosili dopiero po zatrzymaniu Szwarca.

„Lipa”

Sadowska Katarzyna z Włodawy, zameldowała, że 31 lipca sprzedała kozz wianę Czarnieckiemu Zygmuntowi (Stoleczna 6) za 1 zł. 50 gr. Czarniecki płacąc za wianę, wręczył Sadowskiej wycofaną z obiegu monetę 2-złotową zamiast 5-złotowej, z czego Sadowska wydała resztę 3 zł. 50 gr.

Wyrodna matka

W podwórzu domu Nr. 6 przy ul. Zachodniej zostało podrzucone dziecko pięciomiesięczne w wieku około 2 miesięcy. Daleko umieszczono w ochronce miejskiej.

Burza w szklance wody

Głiński Feliks (Staszyc 13) udawał zameloowanie o kradzieży roweru, gdyż kradzież ta miejsca nie miała.

dr. Walewski
choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe
Staszyc 14, tel. 9-40

z Polakami rozmowę na aktualny temat. Jednemu z nich wyrwało się: „Nasz Hitler robi w Polsce porządek!”

Polskiego chłopca ogarnęła wściekłość: „O wy... pociekajcie! Ja tu pierwej zrobię z wami porządek!”

Zrywa szybko obuwie, łamie wędzisko i z jego kawałkiem brnie przez rzeczkę ku Niemcom. Niemcy nie szaczkali...

Polskie pogranicze jest spokojne, gotowe i nikt tam nie okazuje opozycji czy przygnębienia, a przeciwnie, kwitnie tu humor i satyra.

Niemieckie umocnienia są dla ludności polskiego pogranicza przedmiotem ciekawości, atrakcją, którą warto oglądać z bliska, a nawet za-

bierać z nich dla siebie pamiętki.

Każdy tam stwierdza, że niemiecki 50-milionowy kolos hoł się, choć gada i grozi, że kolos ten nie ma co trząść, a tysiące hektarów ziemi niszczy na umocnienia.

Jest niewątpliwe, że polski pogranicznik, to żołnierz ochotnik, który będzie z całej siły bronił każdego skrawka swej ziemi, który dzisiaj ciłubi się, że według jego zdania, na pograniczu lepszy duł panuje, niż wewnątrz kraju.

Nie dowodzi to jednak, abyśmy nie potrzebowali mieć się na baczności. Można przyglądać się i wysuwać wnioski, lecz nie wolno niedoceniać przeciwnika.

Album „Strasznego Pan Bóg ot zez”.

Podziękowanie p. prezesa Bernackiego

Wczoraj wyjechał na dalsze leczenie sanatoryjne prezes tymczasowego zarządu Izby p. Leon Bernacki, który próca poważnych zewnętrznych, odniósł ciężkie wewnętrzne obrażenia.

Za naszym pośrednictwem p. prezes Bernacki dziękuje serdecznie za

bardzo troskliwą opiekę w czasie leczenia pp. lekarzom, siostram, pielęgniarkom i personelowi sanitarnemu szpitala polskiego Czerwonego Krzyża w Białymstoku jak również przyjacielom i znajomym, którzy tak żywo interesowali się wypadkiem i chorobą przysyłając wyrazy współczucia.

Wysiedlenie z granic Polski

fenom polnego dentysty, znanego i w Białymstoku

Mniej więcej przed rokiem bawił w Białymstoku rumuński lekarz-dentysta, który bez bólu uwalniał zęb. Obecnie dowiadujemy się, że z polen władz administracyjnych został on wysiedlony z Polski przez

punkt graniczny Salsztyn-Zaluzie do Rumunii. Jest to niejaki Konstanti Frantu.

Frantu popisywał się w wielu miejscowościach wyrwaniami zębów palcami, bez użycia narzędzi dentystycznych.

Wspólnik Wł. Poskrobki-Balonis

po roztrwonieniu plechędzy włócił się m do Starosiek

Jak nam komunikują, w dniu wczorajszym wrócił do Starosiek Balonis, który po zabraniu pieniędzy rodzicom zbiegł wraz z Władysławem Girejką w niewiedomym kierunku. Jak wiadomo Balonis został przez Sąd Okręgowy w Białymstoku skazany na rok więzienia za planowany wraz z Władysławem Poskrobką napad rabunkowy na agencję pocatową w Starosielcach.

Równocześnie został w Białymstoku przytrzymany i odtransportowany do Starosielc Władysław Girejko, który przed ucieczką z Balo-

nism ze Starosiele zdefraudował u rodziców grubszą sumę.

Obaj defraudanci po ucieczce ze Starosiele udali się na pogranicze do Augustowa, a stamtąd wyjechali do Warszawy. Gdy im się wystrępały zdefraudowane u rodziców pieniądze, powrócili do Białegostoku.

Grzechy białostoczian

Za przekroczenie różnych przepisów porządkowych, jak sanitarne, drogowe, rowerowe, handlowe, przemysłowe, o ruchu, za załoczenie sponoju publicznego, dręczenie zwierząt i t. p. policja sporządziła 51 donosów. Za różne drobne wykroczenia ustrawo stręg osób mandatami dotychczas na łączną sumę 165 zł. 10 gr.

Patriotyczny gest młodzieży gródeckiej

Młodzież akademicka i gimnazjalna, zamieszkująca w Gródce i Wólkach, postanowiła waorem starozej generacji zasilić fundusze na FON.

W tym celu urządziła ona wielką zabawę akademicką w dniu 8 sierpnia w sali świetlicy tartaku w Wólkach. Młodzież akademicka i gimnazjalna za pośrednictwem naszego pisma składa podziękowanie za zainteresowanie i pomoc w izaizowaniu imprezy dochodowej na FON. podstwu Węglowskim, Gariński, Papiłowski, Sanklaperon, Szwarc, Małcom, Kulpowiczom i innym.

Patriotyczny gest młodzieży gródeckiej godny jest pochwały i p.

wirion być waorem dla młodzieży innych miast i powiatów.

„GRYP”
CENY 25 groszy Pocz. o 6.30
OD 25 groszy
Szampanka komedia sensacyjna
Świat mówi o nas
w roli głównej
Maurice Chevalier
Jack Buchanan

„ŚWIAT”
Film o śpiącykach dotąd zdjęciach lotniczych
RYWALKI
W rol. gl. Alice Faye
Constance Bennett
Nancy Kelly
Pocz. 6.30, 9

CENY od 84 gr.
Dzisiaj ostatni dzień
Piękna polska komedia filmowa
ŚLUBY UŁAŃSKIE
w rol. gl. Brodniewicz, Walter,
Cwiklińska i inni.
Pocz. 7, 10.15

Materiały wełniane,
bawełniane
i jedwabne
poleca po najniższych cenach
BŁAWAT POZNANSKI
właśc. DYONIZY KNAST
Białystok, ul. Kilińskiego 4

SZTYCHY

Dlaczego nie ma sporu robotniczego?

W związku z naszą notatką pt. „A gdzie Białystok”, od kierownika Oddziału WF. otrzymujemy wyjaśnienie, że na kursy przedwójce sportowych wśród robotnic fabrycznych, który odbył się w Kielecach, zgłoszono 7 kandydatów z Białegostoku, z których 4 ukończyły ten kurs z pomyślnym wynikiem.

Sprawa usportowienia robotnic fabrycznych jest w Białymstoku dostatecznie doceniana. Corocznie prowadzone są w Białymstoku kursy w. f. dla robotnic fabrycznych, komplety gimnastyczne, gier sportowych i lekkoatletyczne.

Wyodrębniając się uczestniczą w w. kompletów wysyłane są całym dalszego szkolenia na kursy ogólnopolskie do Kielc, po czym prowadzą one zajęcia w. f. na terenie fabryk. Tak brami wyjaśnienie kierownika Oddziału WF.

Ze swej strony uważamy za słowne dodać, że na sportowej nie widać dorobku pracy sportowej nie tylko wśród robotnic, ale i wśród robotników. Licząc przeszło 100.000 mieszkańców miasto nasze nie ma ani jednego robotniczego klubu sportowego, mimo, że jest miastem typowo fabrycznym i robotniczym. A tymczasem taka nawet Hajnówka ma sportowy klub robotniczy i to klub, który doskonale się rozwija i który może się poszczycić poważnymi rezultatami pracy.

Cóż więc tu szwankuje. Coś nie dopisuje. Gdzieś tkwi przyczyna braku robotniczej pracy sportowej wśród mas robotniczych. Mamy wrażenie że jest to wynikiem odłączenia czynnika społecznego od sportu. A zdaje się, że się nie mylimy.

Duch karygodnej przekory

Przed kilku dniami ukazały się na murach naszego miasta klepydy, podpisane przez miejscowe Stronnictwo Narodowe, zawierające o nabobnieństwie żołnierzem, które się odbyło wczoraj za dnem 8 p. Romana Dmowskiego. Nie ma w tym nic szczególnego, że Stronnictwo Narodowe wodzi się za spakój duszy swego wodza. Jest to naturalne i zupełnie zrozumiałe.

Po co jednak przy tej okazji wypisywać epitetę niergodną z prawdą historyczną i sobie robić z Romana Dmowskiego zdobywcę całej zachodniej Polski, którą przecież zdobywali powstańcy śląscy i wielkopolscy, gdy jest raczą powzięciem szanę, że Roman Dmowski nigdy żołnierzem nie był.

Po co przy tym wykorzystywać uczucia religijne i kuć z nich kapital partycy w tym momencie, kiedy w Krakowie odbyła się ogólnopolska i ogólnonarodowa manifestacja patriotyczna, święcona swym ostrzem własne w kierunku zachodnim.

Ten nierozważny i niegrzeszliwy krok miejscowych działaczy Str. Nar. polega na tym bardziej, że początkowo na klepydach tych był napis, że nabobnieństwo odjęło się nie tylko za dnem 8 p. Romana Dmowskiego ale i na intencję rozwoju ruchu narodowego, pomyślnego oświetlenie w duchu dachoskim. Dopiero w ostatniej chwili, dachoskie partii endeckiej zorientowali się, że byłoby to zbyt nieumiejętne i zdanie o nabobnieństwie na intencję rozwoju partii zalepli białymi kartkami.

Endecy białostoccy nawet w tak przedmiotowym momencie, który przyszywamy się mogą się wyobud ducha karygodnej przekory.

Kino POLONIA
CENY 25 groszy Pocz. o 6.30
Fredo Bartholomew
Mickey Rooney
w filmie pt.
LORD JEFF
Przyjań i niezawidli, płac i serce
tobroczność i odwaga

Krótce

Licytacja z przeszkodami. Walka o meble.

Wszystko rozumiem, wszystko mogę znieść, ale kiedy w niedzielę robi się w mieście milion dwa stopnie gorąca w cieniu, żyć staje się nie do zniesienia...

A ja mam? Gdyby pani była moją, to i ja bym mógł spokojnie stać tutaj. Musi paniusia schudnąć. Stodwadzieścia kilo żywej wagi, to za dużo na jedną kobietę!

ECNA ZE STOLICY

Zycie Warszawy w kilku wierszach

W związku z przeprowadzonym remontem na terenie szpitala Przemienienia a Pańskiego, wykonano grunt, przebudowę oddziału gruźliczego i jednego z oddziałów chirurgicznych.

W wyniku przeprowadzonych robót zwiększono liczbę łóżek chirurgicznych w szpitalu o 30, doprowadzając ogólną pojemność szpitala do 590 łóżek.

Niezależnie od powyższych robót przeprowadza się roboty adaptacyjne w osobnym budynku dla pracowni chemiczno-bakteriologicznej, anatomo-patologicznej oraz dla kapić.

Pracownie naukowe znajdują się w najbliższym czasie w obszernych pomieszczeniach, dzięki czemu będzie można rozszerzyć ich zakres działania.

Ogólny koszt robót w bieżącym roku został obliczony na 85.000 złotych.

Należy dodać, że szpital Przemienienia Pańskiego w ostatnich pięciu latach rozszerzył się w sposób wydatny, dzięki ukończeniu budowy głównego gmachu przy Placu Weteranów nr 4 oraz specjalnego pawilonu dla położnictwa septycznego.

W związku z akcją, zmierzającą do zmniejszenia liczby dorożek konnych w Warszawie, powstała kwestia przerwania dorożkarzy konnych do innego, pokrewnego zawodu, mającego za sobą widoki dalszego rozwoju.

Powstał więc projekt przeniesienia dorożkarzy konnych w rzemieślniczo-szoferskim, zgodnie zresztą z postulatami, wysuwanymi przez organizacje zawodowe.

Pomoczą nauka w prywatnych szkołach szoferskich jest względnie kosztowna, władze miejskie przygotowują zorganizowanie bardziej dostępnych kursów samochodowych specjalnie dla tej kategorii uczniów.

Upominek

Blący statek turystyczny przelazł w kierunku. Kosmopolityczna wycieczka: Wenecja - Ankona - Palermo - Neapol - Genua - Sycylia - Turynu urodzi...

RADIO-KACIK

- CZWARTEK, 10 SIERPNI. Warszawa i (Raszyn) i inne Rozgłoszenie Polskie. 6.30 Pieśń poranna 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka a płyt 7.00 Dłonek poranny 7.15 Muzyka a płyt 7.35 Koncert poranny w wykonaniu orkiestry Marynarki Wojennej...

PIĄTEK, 11 SIERPNI.

- Warszawa i (Raszyn) i inne Rozgłoszenie Polskie. 6.30 Pieśń poranna 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka a płyt 7.00 Dłonek poranny 7.15 Muzyka a płyt 7.35 Koncert poranny w wykonaniu orkiestry Marynarki Wojennej...

Wskazówki dla kandydatów na I rok studiów Politechniki Lwowskiej w roku akad. 1939-40.

Zgłoszenia: Kandydaci winni, po uprzednim poddaniu się badaniu lekarskiemu, przedkazać osobiście PP. Dziekanom podania o przyjęcie w dniach: a) na Wydziale Inżynierii Lądowej i wodnej: 12 i 19 września br.

Kandydaci, którzy w bież. r. służą w wojsku, ubiegać się mogą o wyznaczenie późniejszego terminu egzaminu kwalifikacyjnego. Uwaga: Szczegółowych informacji udziela Sekretariat Politechniki Lwowskiej (ul. Sapieży L. 12) po otrzymaniu dołączanego a freza i znaczków pocztowych na por odpowiedzi.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

W obecnych czasach koncentrowania wysiłków na tym wszystkim co polskie, żyć nie jest łatwo również i w dziedzinie turystyki.

ZWIEDZAMY POLSKIE UZDROWISKA I LETNISKA.

Program tej ciekawej i dotychczas nie organizowanej imprezy turystycznej przewidziano: zwiedzenie Łowickiej, Rymonowa, Zdroja, Borysławia, Truszwowa, Zdroja, Morawyna Zdroja, Worocty, Jaraczka Zaleszczyk i Lwowa.

B ALFIERI.

ny w Lombardii, który nigdy dotąd nie podróżował i znał tylko Włochy północne, na równi z cudzoziemcami radował się z odbywanej wycieczki.

Wszystko rozumiem, wszystko mogę znieść, ale kiedy w niedzielę robi się w mieście milion dwa stopnie gorąca w cieniu, żyć staje się nie do zniesienia...

Wszystko rozumiem, wszystko mogę znieść, ale kiedy w niedzielę robi się w mieście milion dwa stopnie gorąca w cieniu, żyć staje się nie do zniesienia...

Wszystko rozumiem, wszystko mogę znieść, ale kiedy w niedzielę robi się w mieście milion dwa stopnie gorąca w cieniu, żyć staje się nie do zniesienia...

Wszystko rozumiem, wszystko mogę znieść, ale kiedy w niedzielę robi się w mieście milion dwa stopnie gorąca w cieniu, żyć staje się nie do zniesienia...

Kobiety walczą o zdrowie aby zachować młodość

Lato okresem witaminowego leczenia.

W imię jeanego celu — piękności kobiety zaczęły coraz większą zwracać uwagę na zdrowie. Argumenty instytutów kosmetycznych wywierały skuteczniejszy wpływ aniżeli nakazy lekarzy. Kobiety, przekonawszy się o tym, że piękna, uroda niemożliwa jest bez zdrowia zaczęły usilnie dbać o swą dietę.

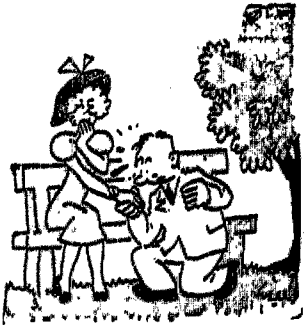
Lato jest najbardziej sprzyjającym okresem dla „leczenia witaminami”. Wówczas, gdy mamy do dyspozycji największy wybór świeżych jarzyn i owoców należałoby możliwie jaknajwięcej odżywiać się surowiznami i choćby na jeden miesiąc wyrzucić mięso ze swej diety.

Miesiąc jaskriego odżywiania się świetnie wpływa na zdrowie i formę kobietom, które pragną schudnąć, niespostrzeżenie dla nich stracić kilka zbytecznych kilo. Tym, którym trudno wyrzec się mięsa poradzić trzeba jeden chociażby dzień w tygodniu odżywiać się surowymi owocami, sałata, surowymi jarzynami i sokami owocowymi. Elżbieta Arden przestudiowała dokładnie kwestię witamin doznała do przekonania, że pewne mieszanki różnych owocowych i jarzynowych soków wywierają doskonały efekt zdrowotny i świetny wpływ na cerę.

W swym instytucie otworzyła ona „bar witamin”, gdzie dostać można wielki wybór „cocktailów”, przygotowanych z soków świeżo urywanych jarzyn i owoców. Sód tych mieszanek są specjalne, przerażające dla schudnięcia. Bar ten cieszy się wielkim powodzeniem i elegancie Paryżanki, które pozostały w mieście, chętnie spędzają w nim przyjemną godzinę.

Owocowe i jarzynowe soki oddziaływały świetnie nie tylko na ogólny stan zdrowia, ale także na cerę i używane są jako zewnętrzny środek: zmiekkają one skórę twarzy, równocześnie wzmacniają ją. Sok cytrynowy ściaga pory i polecały jest dla tłustej cery. Truskawkowy, morelowy, brzoskwiński i mandarynkowy oddziaływały świetnie na suchą skórę, ogórkowy nadaje się dla każdej.

Punktualny stary kawaler



— Panno Zofio, ja panią kocham. Co ja widzę? Już 10 minut po 5-ej?

W okresie wakacji, szczególnie troskliwie należy dbać o oczy. Ciemne okulary stały się koniecznością, chronią one nie tylko wzrok, ale dzięki nim

nie mruży się oczu, i

od czego na opalonej twarzy pozostają białe zmarszczki, które bardzo postarzają. Dla rzeź potrzebna jest szminka specjalna; rozpuszcza się ona w wodzie, i na noc ściera się ją przy pomocy kremu.

Włosy większości kobiet suche od „wiecznej ondulacji” i jeszcze bardziej wyschle od słońca, powinno się codziennie smarować brylantyną i specjalnie dokładnie rozczesywać twardą szczotką — rano i wieczorem. Każda kobieta powinna mieć zapas wody deszczowej dla mycia włosów. Fryzury powinny być jaknajprostsze. Okre-

ślona moda w dziedzinie fryzur nie obowiązuje, każda kobieta może uczesanie przystosować indywidualnie do swojej twarzy. Lakiery na paznokciach nie są koniecznością — wiele kobiet na przeciąg dwóch, trzech miesięcy wogóle nie lakieruje paznokci.

Na zakończenie kilka słów o perfumach. Kiedyś kobiety perfumowały się stale jednakoowymi perfumami i posiadały „swoje zapach”. Dziś woja kobiety częściej zmieniać perfumy i słusznie postępują. Dla każdego rodzaju toalety i każdej pory roku są specjalne perfumy. Na lato najlepsze są perfumy o łagodnym zapachu. Wiele kobiet w okresie letnim zastępują perfumy wodą toaletową, masując nią ciało po kąpielach i tym samym odświeżając i wzmacniając skórę.

Dorastające dzieci winny być pod specjalną opieką rodziców.

Dorastające dzieci to specjalny dział w życiu rodziców, ważny i zasługujący na uwagę. Żaden bowiem wiek dziecka nie jest tak niebezpieczny, jak owo dorastanie, jak to przestaczanie się poczwerek w motyle. To samo dzieje się z chłopcami i dziewczętami.

Rozwój organizmu połączony jest z rozwojem ducha i trudności czy pewne cierpienia w tym rozwoju fizycznym odbijają się na duchu. Dzieci stają się niezadowolone z życia, nieśmiałe, niepewne, niespokojne, czują się nieszczęśliwe i niezadowolone do większych czynów. W tym okresie powstają mieszania. To, co wczoraj stanowiło ideal, jutro zepchnięte zostanie na dno życia. Obmyśla się czyny, które wydają się bohaterstwem, a jutro śmieje się z nich chłopiec.

Organizm rozwija się szybko. Z dziecka wyrasta kobieta czy mężczyzna, gruczoły, które do tej pory odpoczywały, zaczynają pracować, aby przygotować się i przystosować do swoich rozległych czynności życiowych. Poza tym dokonują się w dziecku do rastającym najrozmaitsze zmiany, które łączą się z dojrzewaniem. Jeżeli rodzice odpowiednio potraktują dziecko uświadomić, to wszystkie zmiany, tak fizyczne jak duchowe, nie sprawią dziecku zmartwień czy rozczarowania. Gdzie tego nie uczyniono, tam przy pierwszych oznakach rozwoju i dojrzewania, należy dziecko pospiesznie objąć, uspokoić i wskazać mu cel takiej czy innej przemiany, powstałej w organizmie.

Dzieci dorastające, przeżywające okres przemiany, stają się poza tym dziwnie wrażliwe na wszystko. Popadają w nałóg kłamstwa, pragną wędrować po świecie, stąd tyle ucieczek z domów rodzicielskich itp.

Młodzież, szczególnie chłopcy, poczyna się bać wszystkiego, co mogłoby ich

ośmieszać przed drugimi. Boją się zarumienienia, kryją się ze łzami, w nocy męczą ich sny, a chłopcy czują się często winnymi, sami nie wiedząc dlaczego.

W żadnym wypadku nie wolno wyśmiewać się z takich dzieci, czy czynić im jakiegokolwiek wyrzut. Rodzice mają tu w daleko cenniejsze pole do okazania swej miłości i cierpliwości wobec dziecka.

Czas przejściowy jest czasem ciekawym, tak dla dzieci, jak dla rodziców. Ale rodzice powinni okazywać dzieciom w tym czasie jak najwięcej miłości i troskliwości, co zawsze popłaca, gdyż dziecko w atmosferze harmonii i miłości łatwiej przejdzie przez ów most, prowadzący pomiędzy wiekiem dziecka, a dorosłym człowiekiem.

Polski balet reprezentacyjny



został obecnie wcielony do baletu opery warszawskiej.



Targ w Opolu na Śląsku

Gazy trujące rozmaicie działają na środki żywności.

Niebezpieczeństwo gazowe na wypadkach wojny zagraża ludności cywilnej nie tylko bezpośrednio, ale i przez spożywanie zakażonych gazami produktów spożywczych i picie zatrutej wody.

Toteż każdy obywatel, niezależnie od uszczelnienia pomieszczenia, nabycia maski gazowej itd., winien zapoznać się z sposobami zabezpieczania żywności przed skażeniem.

Dokładne badanie przydatności żywności sfażonej będzie zadaniem chemików i lekarzy, jednakże i nie specjalista, a przedewszystkim producent i kupiec, musi choćby w najogólniejszych zarysach wiedzieć w jakim stopniu gazy bojowe przenikają do produktów, wody pały.

Pod wpływem gazów bojowych żywność zmienia wygląd zewnętrzny, smak i zapach, co wskazuje na zatrucie. Skażenie zresztą zależy od rodzaju i ilości gazów oraz rodzaju żywności.

Najniebezpieczniej działają na żywność gazy trujące i trujące, jak np. iperyt. Również trujące jest działanie luzytu oraz steinitu. Natomiast gazy bardzo trujące, ale nie trwałe, jak np. fosgen i gazy bardziej trwałe, ale mniej trujące, jak np. lakrymatory, skażają żywność mniej niebezpiecznie. Skażenie zresztą żywności zależy także od ilości gazu.

Poza tym żywność o strukturze bar-

dziej spójnej jest mniej narażona na skażenie, gdyż gazy zatrzymują ją na powierzchni i łatwiej się ulatniają. Odwrotnie dzieje się z żywnością o strukturze porowatej.

Na skażenie żywności wpływają również temperatura, wiatr, sposób użycia gazu, czas przebywania żywności w sferze z gazem, sposób jej pomieszczenia, opakowania itd.

Miękisz w bochenku posiada dość szorstką, która stanowi niezłą ochronę przed wnikaniem gazów, dymów i obłoków. Skórka nie broni go jednak przed gazami ciekłymi. Woda, mleko itp. ulegają głębokiemu skażeniu gazami bojowymi. To samo tyczy się zboża, kaszy, jarzyn, strączkowych itp. z tą tylko różnicą, że gazy ulatniają się z nich dość szybko przy przesypaniu (wyjątek stanowi owies).

Mąkę skażoną parą, mgłą, cieczą i dymem gazów bojowych do głębokości 5 cm trudno dać się odkażać. Podobnie jak cukier, sól.

Ciekle gazy z łatwością wnikają do mięsa, słoniny i wędlin do głębokości 3 cm.

Nie sposób w kilku słowach zaznaczyć się z całkowatym tak ważnego zagadnienia. Bliższe szczegóły znaleźć można w specjalnych broszurkach LOPP.

PODSŁUCHANE SIŁA PRYZWYCZAJENIA.

W kawiarni zdarzył się wypadek. Pani Genowefa zemdziała. Zdeenerwowany małżonek wyrwał kłosa.

— Panie starszy!.. Przejrzyj!.. Skażankę wody!.. Moja żona zemdziała!

— Skażankę wody?.. Dobrze proszę pana. W tej chwili... A czy może być do tego ciasteczko?

DOBRCZE ZNANI.

— Widzę, że znów masz ten stary zegarek, który ci niedawno ukradli.

— Wyobraź sobie, ten głupi ślodziły zaniósł go do lombardu. A tam od razu się zniżył, że to jest mój zegarek.

KONIEC BAJKI.

— Tatusiu, powiedz mi, dlaczego walczyli każda bajka kończy się ślubem?

— Widział, mój synku, to dlatego, że wraz ze ślubem kończy się bajka...

Mieczysław Lanowski

Błękitny książę

Powieść 7

— Jakże to szczęście, że między nami nie istnieje żaden taki związek. Okazuje się, że tylko wtedy można być z mężczyzną w zupełnej zgodzie. Jesteśmy przyjaciółmi. I to nam wystarcza — mówiła często pani Alicja.

Szymon westchnął nieznanie, ale z humorem potwierdził słowa Alicji. Zatając wszelkie sprawunki przestępczości, że jednak obliczy wszystko i swoją część zapłaci.

— Ależ mistrzu, to ja jeszcze będę panu winna. Upewniam pana, że nie jedna Amerykanka zapłaciłaby więcej, żeby mogła tak jak ja gruntownie poznać Francję i jej życie.

Alicja była zachwycona swym przewodnikiem. Był tak taktowny i subtelny. Nie miał nigdy niemitych pomysłów sentymentalno-erotycznych i zawsze w porę zniknął w swoim pokroju. Pracował nad cyklem reportaży pod tytułem „Odkrywam Europę”.

Rozmyślał oboje nad dalszą drogą.

— Do Hiszpanii nas nie wpuszczają, ale przynajmniej na granicy zorientujemy się nieco jak się rzecz przedstawia, naprawdę.

Sportowa maszyna poniosła ich w Pireneje. Lecz to, co tu zobaczyli przeszło wszelkie ich oczekiwania. Te masy wygłodzonych uciekinierów, dzieci bez rodziców ich płacz i rozpacz. Opowiadania o zniszczonych miastach, spalonych i zbombardowanych, niedola kraju porażonego w potęgę wojennej.

Rozwiano to miły nastrój beztroskiej podróży. Odjechali stąd zamucony i postanowili już bezpośrednio dotrzeć na Riwierę. Przy tym pani Alicja była szczerze zaniepokojona, bo to co widzieli na granicy hiszpańskiej,

zbyt wielkie wrażenie wywarło na Szymonie. Stracił swój zwykły humor, a może i długa podróż wyczerpała go zbytnio.

Na słonecznej Riwierze, łagodne powietrze uspokoiło rozszargane nerwy.

Szczęśliwie minęli Tulon i wjechali ponad rozpadającą się ustęp czerwonych skal lazurowe morze. Prześliczne wille na skałach jak gdyby do nich przyklepiły. Mnóstwo kaktusów i palm! To wszystko stwarzało przedziwny krajobraz tego najpiękniejszego zakątka świata.

Mало się już ku wieczorowi, gdy wspaniałą automobilową szosą jechali wysoko w górę, tuż nad morzem. Przedziwnym cudem natury Alpy tutaj wchodzą aż do morza. Z fal pieniących się w dole wynurzają się strome skałki.

Szosa asfaltowa wiję się serpentynami ponad morzem, wykuta w skałach i prowadzi coraz wyżej.

Nagle Alicja uczuła rękę Szymona, na swej dłoni, trzymającej kierownicę. Droga w tym miejscu wiję się nad przepaścią jest bardzo niebezpieczna więc zatrzymała auto na szczycie góry pod jakąś skałą i spojrzęła zwrócona na swego towarzysza. Był bardzo blady i smutny. Pot kropliasty wystąpił mu na skronie, mówił cichym głosem:

— Pięknie tu, ach jak pięknie Morze, piękne lazurowe morze. Marzyłem zawsze żeby tu być. Lecz to już widzę mój kres — głos mu zadrgał.

— Wdzięczny pani jestem, że mnie tu przywiozła, że jeszcze w życiu zobaczyłem to cuda świata jest taki piękny, a ludzie... Ludzie tak niszczą jedni drugich. Krwa-

wiąca się Hiszpania i ten tu brzeg. Jestem już u kresu życia.

Pocinał nagie i zaniósł się straszliwym kaszlem, na ustach pokazała się krew.

— Ratować — ratować go — pomyślała Alicja. Lecz gdzie szukać ratunku?!

Puściła auto z hamulców. Była prędzej do ludzi, szukała doktora. Mimo niebezpieczeństwa drogi, wijącej się wśród nadmorskich skał, na znaczej wysokości nad przepaściami pędziła szybko. Była jak najprędzej odnalazła lekarza!

Na szczęście w oddali widać już było Cannes. Tam niezwłocznie znalazła pomoc lekarską dla dobrego, kochanego Szymona.

— Przepraszam, że sprawiłem pani tyle kłopotu — wyszeptał a spod powiek przykniętych wypłynęły dwie łzy i potoczyły się po policzkach. Pięknymi zatęgał straszny kaszel.

I na rękach oczu Alicji błysnęły łzy. Z trudem starała się je opanować. A tu droga taka niebezpieczna. Prędko, czy trudno patrzeć. Całym wysiłkiem woli opanowała wstrząsanie i prowadziła auto po wijących się nad przepaściami wirażach. — Już — już zdery się z jakimś jadącym z przeciwną strony autem! Chciała zatrzymać wyprzedzić pomoc, ale zniknęło szybko za zakrętem, nim zdążyła zawołać.

A droga skałna wila się w nieskończoność ponad szumiącymi w dole przepaściami.

Cannes błysnęło w oddali światłami na wodzie, i ciekło jeszcze tak daleko gdyż droga taka trudna, że powalala na minimalną szybkość.